

**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOSCIĄŃSKI**

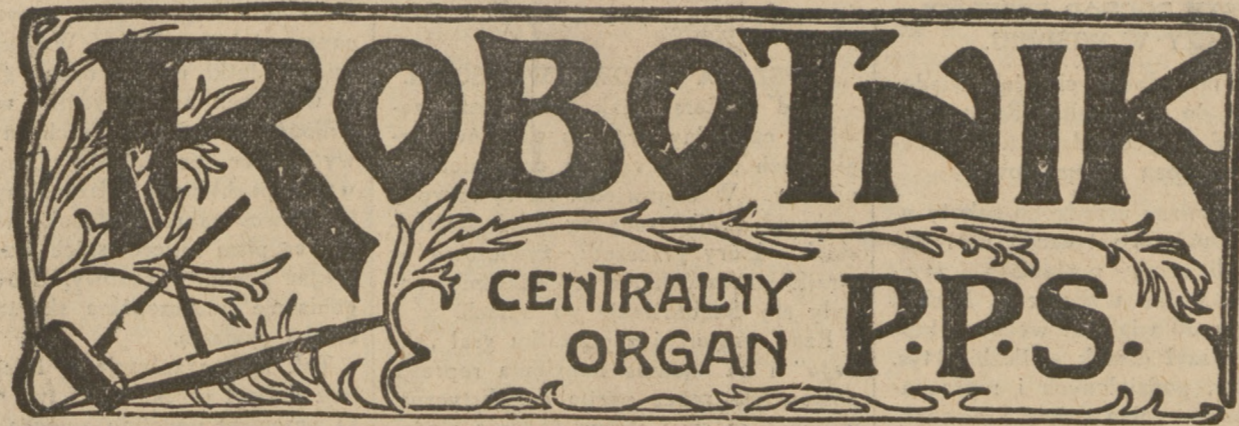
Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy

Kasa czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem



**PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!**

**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 776-70.

DYREKCJA — tel. 720-13.

ADMINISTRACJA — tel. 313-80.

DRUKARNIA — tel. 773-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

## Pod tęczą chorągwią

Sześć lat „pracowali” w pocie czoła nad zniszczeniem „partijnictwa” w Polsce; chodzili, myśleli, dłubali w nosie, rozlamywali, przeciągali, rozbijali, grali w bridża, konferowali, radzili, ganili, chwalili... Jeden miał być pasterz i jedna owczarnia, jeden naród i jeden wódz... W r. 1928 stworzyli sobie B.B.W.R.; p. Sławek objął rządy; znowu chodzili i... zachwycali się; własnym rozumem stanu i własnym patriotyzmem; jacy to oni sprytni! jak to oni potrafil! Wiślicki i Radziwiłł; Sanojca i Stecki; Minkowski i Moraczewski; Hołyński i Waszkiewicz; wszyscy razem, jednolity obóz, ideologia Marszałka, Bojko i Lubomirski, Stamirowski błogosławi, „z polską szlachtą polski lud”, — „morze po kolana”, jak powiadają Moskale...

Słowem, rozwiązali problem jajka Kolumba; odkryli Amerykę, oni — „niezastąpieni”, cała Polska tylko na nich czekała...

Mija tedy ogółem sześć lat od dnia, kiedyśmy usłyszeli piękne słowa o „nieprawościach”, kiedy przeciętny czytelnik „Kurjera Czerwonego” mdał z oburzenia na dźwięk słowa: „partijnik”. Dzisiaj trzeba by założyć z funduszów B. G. K. specjalny instytut badań mikroskopijnych, by móc ułożyć jako tako dokładną tablicę różnych grup i gruppek, kierunków i kierunczków, partji i partyjek, istniejących „urzędowo”

wewnątrz

obozu „sanacyjnego”. Przeciętny człowiek ulicy w tem wszystkim ani rusz się „nie wyzna”. Ot, tak, dla przykładu, spróbuj coś niecoś naszkicować tylko na podstawie „urzędowych” organów prasowych „sanacji”.

1) P. Cat-Mackiewicz i jego wileńscy zwolennicy: dynastja! niech Piłsudski założy dynastję! Ziemiaństwo — to sól ziemi polskiej; wszyscy durnie — jeno ja — Cat, Piłsudski drugi i poniekąd Sławek, jesteście mądrzy; trzeba wogóle „upaść na głowę”, żeby myśleć inaczej;

2) konserwatyści ks. Radziwiłła: nieszczęsna demagogja podważa fundamenty własności prywatnej i Państwa; ofiarny wysiłek patriotyczny baronów węglowych, fabrykantów łódzkich i Związek Ziemi nie jest oceniany należycie; „obce agentury” kwestjonują głębokie rady p. Flicka; przemysł zamiera wskutek ciężarów socjalnych, a rolnictwo zamiera wskutek „wysokich” ordynaryj „włodarzy” i formalji; monarchja? gdyby można było, — owszem... owszem... w każdym razie nie sięgajcie dłońmi świętokradzka po „święte świętych” prywatnej inicjatywy;

3) grupa lwowskiego „Słowa Polskiego”: liberalizm kapitalistyczny zbankrutował; dziecko to rozumie; tylko „ustrój korporacyjny”; Mussolini zbawi świat; parlamenty — to gniazdo rozkładu; Żydów — do Palestyny;

4) Z. Z. Z. p. Moraczewskiego: a jednak... a może... a przecie... Sami panowie pojmujecie... Rząd, naturalnie, pełen dobrej woli; tych karteli trochę zado; bądź co bądź świat Pracy; rozumiemy konieczność ofiar; możeby inni także; ci baroni węglowi trochę tego; ach, nie! my broń Boże!...;

5) grupa p. Jaworowskiego: baronów węglowych do szymból! fabrykantów na latarnie! „ryzaty, rubyty, wiszaty!” niech żyje Piłsudski!

## W dn. 1 Maja powiemy głośno w polskich miastach, miasteczkach i wsiach:

**walczyliśmy o Socjalizm — przeciw kapitalizmowi,  
walczyliśmy o Demokrację — przeciw faszyzmowi,  
walczyliśmy o Pokój — przeciw wojnie,  
walczyliśmy o Prawo — przeciw wyzyskowi,  
walczyliśmy o moralność i uczciwość w życiu publicznym**

**Bez walki i wysiłku nie będzie zwycięstwa!**

## PLAKAT PIERWSZOMAJOWY



Plakat drukowany według rysunku artysty malarza Tadeusza Gronowskiego, rozmiar 70 x 100, cena zł. 2.50 za dziesięć egzemplarzy.

Dekorujcie lokale robotnicze, ulice miast i miasteczek w dniu 1 maja!

Wysyłka tylko za gotówkę.

Spieszcie z zamówieniami do Wydziału Propagandy i Kolportażu C. K. W., Warszawa, Warecka 7, i z przekazywaniem należności na konto P. K. O. Nr. 3147.

jak wyrzniemy wszystkich innych, — to Piłsudski będzie z nami; trzymaj się morowo, Tasiemka!

6) „narodowi socjaliści”: trzeba upaństwowić wszystko — ziemię i fabryki, koszule i kalesony, maszyny i tramwaje łódzkie; Niemcy i Sowiety oraz państwa sukcesyjne po monarchji Habsburgów muszą nam zapłacić solidne odszkodowanie za sto kilkadziesiąt lat niewoli; wszystko upaństwowimy i wszystkim będziemy płacić po 1.000 zł. miesięcznie z owych kwot za odszkodowanie;

7) grupa p. Bojko, grupa p. Michałkiewicza i t. d., i t. d.: „można tak, a można nie, zresztą, jak p. Sławek chce...”

Na szczycie onej tęczącej piramidy siedzi na stołku redakcyjnym „Gazety Polskiej” p. Bogusław Mie-

dziński i redaguje codziennie optymistyczne komunikaty urzędowe, jacy to oni są „niezastąpieni”, jak to cała Polska na nich jeszcze od czasów saskich czekała, jak to oni stworzyli „obóz jednolity”, jak to „wspólna ideologia Marszałka” im przyświeca. Podobno p. Miedziński jest ze swoich artykułów bardzo zadowolony.

Gdzieniedzie zaś pętają się różni „liberali”, — specjalny gatunek „sanacyjny”, pozbawiony organicznie kości pacierzowej.

Ktoś tam robił Brześć; ktoś inny robił coś jeszcze innego; starostowie robili wybory... Oni sami chodzili, radzili, grali w bridża, dłubali w nosie, rozbijali, przeciągali, rozlamywali...

No, a teraz... „wóz ugrzązł w błocie”.

A. R.

## Nowe plotki i nowe „sensacje”

Tym razem — źródło plotek — to „Prawda” łódzka, organ „sanacyjnego” ciężkiego przemysłu. Z wywodów, bardzo zresztą ostrożnych i pogmatwanych tego czasopisma wynikałoby, że istnieją jakieś „koła” w obozie „sanacji” (prawdopodobnie t. zw. liberalne), które rozmyślnie szerzyły pogłoski o porozumieniu między obozem „sanacyjnym” a lewicą, żeby w ten sposób stworzyć rodzaj „psychologicznego faktu dokonanego”. Te właśnie „koła” byłyby owemi „obcemi agenturami”, które „szpiegują” marsz. Piłsudskiego i usiłują pokrzyżować mu plany. Przyspieszony powrót do kraju marsz. Piłsudskiego nastąpił —

według „Prawy” — akurat z powodu tajemniczej działalności tych „kół”, lubujących się w „niewyraźnym i niezdecydowanym stanie rzeczy”.

W każdym razie marszałek „jest już tuż”, i ponowna „konferencja byłych premierów” pono naprawdę nastąpi. Pisma lwowskie twierdzą, że p. prof. Bartel jest „na wszelki wypadek” oblegany przez różnych zapoznanych genjuszy, którzy mu ofiarowują zgóry liczne recepty niezawodne, jak „zbawić Ojczyznę”.

Ano, zobaczymy...

## Sprawa, którą miał rozpatrywać Sąd doraźny...

### Wyrok w procesie o zajęcia w Paruszowcu

W katowickim Sądzie Okręgowym, na sesji wyjazdowej w Rybniku, rozpatrywana była sprawa w Paruszowcu w dn. 21 stycznia r. b. Jak wiadomo, wypadki te pociągnęły za sobą szereg ofiar z pośród bezrobotnych. Tłem ich było bezrobocie i nędza.

Sprawa ta stała się swego czasu głośną również i z tego względu, że początkowo miała być rozpatrywana przez Sąd Doraźny i dopiero później została przekazana Sądowi zwykłym.

Akt oskarżenia zarzucał wszystkim, że w dniu 21-go stycznia b. r., biorąc udział w tłumie, licznie zebranych po wiecu w Paruszowcu, dopuścili się gwałtu na osobach funkcjonariuszy policyjnych, obrzucając ich „silnie, gęsto” kamieniami, co zmusiło policję do użycia broni palnej we własnej obronie i celem przywrócenia porządku publicznego. Akt oskarżenia mówi m. in. o tem, że bezrobotni „prawdopodobnie” mieli zamiar ruszyć do Rybnika, co się jednak nie stało, bo tłum, party nacierającą nań policją, poszedł w ul. Przemysłowa, t. zn. we wręcz przeciwnym kierunku.

Okazuje się, że nawet główni świadkowie oskarżenia policjanci — nie mogli stwierdzić dokładnie, czy którykolwiek z oskarżonych podburzał do gwałtów lub do zaczepiania policji.

Po zeznaniach świadków, obrońca

wniósł o uwolnienie oskarżonych, wobec braku jakichkolwiek dowodów winy.

WYROK:

Po naradzie przewodniczący ogłosił wyrok, mocą którego skazani zostali na karę po 9 miesięcy więzienia oskarżeni: Emil Marcol, Jan Czapla, Paweł Szweba, Aleksander Sosna, Ryszard Sobik, Augustyn Kolonko, Wilhelm Kowalski, Robert Lipka, a dalej na 1 rok więzienia oskarżony Ryszard Malachowski.

Na 6 miesięcy więzienia został skazany małoletni Tomasz Marcol, a wreszcie na 4 miesiące — oskarżony Emil Skiba. Oskarżonego Chrostka uniewinniono z powodu braku dowodów.

Wszystkim skazanym zaliczono areszt śledczy. Ze względu na ciężką sytuację materialną oskarżonych Sąd nie skazał ich na płacenie kosztów sądowych. W uzasadnieniu wyroku przewodniczący zaznaczył, że przewód sądowy był wystarczający dla stwierdzenia, że oskarżeni nosili się z zamiarem urządzenia masowego pochodu na m. Rybnik, i, że uczynili to świadomie, w porozumieniu. Sąd przy ocenie karygodnego czynu uznał okoliczności łagodzące.

Takie jest zakończenie sprawy, którą miał rozpatrywać... Sąd doraźny!!

## Zachwianie się „twierdzy kapitalizmu”

### Sytuacja gospodarcza St. Zjednoczonych

Według wiadomości z Nowego Jorku liczba bankructw w Stanach Zjednoczonych wzrosła w styczniu o 2.064, w lutym o 3.732. w marcu o 2.591.

Rząd Stanów zamierza podobno zwrócić się do Rządów Francji, Niemiec,

Hiszpanji, Austrii i Argentyny z prośbą przeciwko polityce celnej tych państw i z groźbą zastosowania represji celnych.

Nota do Argentyny już została wysłana.









